

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku Z. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w P.
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 września 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P., wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 29 maja 2017 r., w którym zmieniono decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznano wnioskodawcy Z. K. prawo do emerytury górniczej.

W spornych okresach wnioskodawca jako ślusarz zajmował się remontem i regeneracją maszyn. Wszystkie prace były wykonywane na odkrywce kopalni. Prace dotyczyły napraw bieżących i remontów kapitalnych (planowanych). W ocenie Sądu odwoławczego zaliczenie określonych czynności do pracy górniczej nie jest uzależnione od długości trwania remontu. Istotne było to, że prace te były wykonywane na odkrywce.

Z rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego nie zgodził się organ rentowy. W skardze kasacyjnej wskazał na naruszenie art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018r., poz. 1270 ze zm.) w związku z pkt 32 załącznika numer 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury i renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8) i art. 50a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zdaniem organu rentowego przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest uzasadnione wystąpieniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego sprowadzającego się do pytania czy pojęcie bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, o którym mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz w pkt 32 załącznika numer 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury i renty, należy odnieść do miejsca, w którym podczas remontu znajdują się agregaty i urządzenia wydobywcze, uznając za remonty bieżące te, podczas których urządzenia wydobywcze znajdują się w miejscu ich eksploatacji, czy też pojęcie to obejmuje remonty wykonywane podczas codziennej pracy tych urządzeń, niezbędne do zapewnienia ciągłości ich pracy, polegającej na urabianiu nadkładu lub złoża, wyłączając z tego pojęcia remonty planowe, podczas których maszyna podstawowa (koparka, zwalówka) nie uczestniczy w procesie urabiania nadkładu lub złoża.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Argumenty podniesione w skardze kasacyjnej nie uzasadniają jej przyjęcia do rozpoznania merytorycznego.

Zagadnienie prawne wskazane przez organ rentowy było już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego (zob. wyrok z dnia 9 maja 2019 r., I UK 53/18, LEX nr

2684862. Wskazano tam, że w przypadku pracy „przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych” chodzi o ekspozycję czynności związanych z konserwacją urządzenia wydobywczego, agregatu (okoliczności zdarzenia), a nie sam fakt pobytu obok miejsca, w którym dokonuje się konserwacja (okolicznik miejsca). O takim znaczeniu interpretowanej frazy przesądza fakt, że chodzi o bieżącą konserwację urządzeń, a nie jakąkolwiek konserwację. Ta zaś odbywa się w miejscu pracy urządzenia (odkrywka) w wymuszonej pozycji, na wysokości, bez wyłączenia urządzenia z całego systemu, ciągu technologicznego (potocznie konserwacja urządzenia na miejscu, bez transportu). Zatem suma tych elementów decyduje o uciążliwości pracy, o jakiej jest mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Zatem, pracami konserwacyjnymi są objęte tylko te, które w rzeczy samej polegają na czynnościach zmierzających do utrzymania urządzeń wydobywczych i agregatów w dobrym stanie, zapobiegając tym samym przed ich zniszczeniem, uszkodzeniem. Jednocześnie zwrot „przy konserwacji” usuwa na drugi plan faktyczne czynności poszczególnych konserwatorów, bez wnikania w mechanizm ich pracy, podział zadań i zakres wykonanych prac. Kierując się tym punktem widzenia staje się również jasne, że czas trwania naprawy, podział na remonty wywołane nagłymi okolicznościami i te zaplanowane, jak również to, czy w ich trakcie maszyna była wyłączona, nie wpływają na ocenę, czy pracownik wykonywał „bieżącą konserwację”.

Biorąc pod uwagę funkcje stawiane skardze kasacyjnej, a przede wszystkim zdominowanie jej roli interesem publicznym, przejawiające się w przypadku przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. w dążeniu do wyjaśnienia nowych albo kontrowersyjnych instytucji prawnych, zrozumiałe staje się, że Sąd Najwyższy nie powinien przyjmować do rozpoznania skargi kasacyjnej poddającej pod rozwagę zagadnienie prawne, w sytuacji, gdy zostało ono w orzecznictwie wyjaśnione. W takim przypadku zagadnienie prawne nie charakteryzuje się „istotnością”, czyli nie jest doniosłe dla praktyki stosowania prawa, jak również nie wpływa na rozwój określonych instytucji prawnych.

W rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zakwalifikował pracę wnioskodawcy z art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy

emerytalnej. Skarga kasacyjna nie może zatem zostać uznana za oczywiście uzasadnioną. Dlatego na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.